

Stoję na wielkiej górze skąd
Widać Ochotę, Pragę i mój kraj
Ulice, każdy dach
Miasto, niewiele poza nim

Bankierzy świata czują głód
Znają mój pin ,kod dna
Mam cienką skórę, pod nią krew
Coś się wydarzy, tylko co i gdzie?

Dobieraj słowa, każdy gest
Bo tracą swój pierwotny sens
Gdy wszystko polityką jest
Mam cienką skórę pod nią krew

Moje podwórko, każdy krok
Kolory, miejsca, każdy szept
Gdy wszystko polityką jest
Mam cienką skórę pod nią krew

Na termometrach rośnie rtęć
Widzisz Ochotę, Pragę i mój kraj
Ulice, każdy dach
Miasto, niewiele poza nim

Gazety świata czują głód
Nadają pęd, wprawiają w ruch
Mam cienką skórę pod nią krew
Coś się wydarzy, tylko co i gdzie?

I każde miasto, cały kraj
Cokolwiek teraz stanie się
Gdy wszystko polityką jest
Mam cienką skórę, pod nią krew

Moje podwórko, każdy ruch
Kolory, miejsca, każdy szept
Gdy wszystko polityką jest
Mam cienką skórę, pod nią krew